

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
**NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.**

**O BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO**

Coraz bardziej zagadkowa i coraz bardziej niejasna atmosfera wytwarza się dokoła sprawy Banku Gospodarstwa Krajowego i dokoła obsadzenia stanowiska prezesa tego Banku. Różne wpływy są czynne, różne intrzygi się snują, jedni, silni i pewni siebie, są za dotychczasową polityką Banku i za dotychczasowym kierownictwem, inni, równie silni i wpływowi, chcą zmian zarówno osobowych, jak rzeczowych. Unosi się nad sprawą Banku znajomy zapaszek afer, których tyle wykryto, ale których źródła i powodów nie usunięto, aby nie narażać sobie wszechmocnych „sier gospodarczych”.

Chodzi tu jednak o instytucję zbyt poważną i zbyt wielką rolę odgrywającą w naszym życiu gospodarczym, aby pozwolić na jakiegokolwiek względę. Dymisja p. Steczkowskiego, rewelacje o p. Ossowskim, niesłychanie kompromitująca afera p. Nowotnego („kupno” włoskich okrętów), rewizja, przeprowadzana obecnie w Banku — wszystko to ponaglić powinno do zbadania całokształtu gospodarki B. G. K. i do uzdrowienia tej instytucji.

Państwowy ten Bank dotąd nie umiał spełnić roli, jaką statut i ustawy mu przeznacza. Jest to po prostu jeszcze jedno kapitalistyczne przedsiębiorstwo za państwowe pieniądze, przynoszące korzyści jedynie pewnej grupie przedsiębiorstw. Uprzywilejowane kliki kapitalistyczne czerpią pełną garścią z B. G. K., a inne, które chciałyby się dorwać do złobu, krytykują i intrygują.

A przecież pieniądze powstałe z funduszy państwowych i z podatków nie mogą być oddawane na żer tej czy innej grupie przemysłowców i obszarników. Ludzie, którzy zwalczają p. Ossowskiego (słusznie zresztą) dlatego, że chce mieć swoich mianowców, mogą być niemniej niebezpieczni, niż dotychczasowi kierownicy Banku.

Musimy mieć rekojmie, że nowi ludzie, którzy wejdą do kierownictwa Banku, przedewszystkiem sprawy państwowe i społeczne będą mieli na oku. A tymczasem już w samej komisji, która ma być czyż została powołana do zbadania dotychczasowej gospodarki Banku i zarzutów, wytoczonych p. Ossowskiemu — dzieją się rzeczy dziwne. Bank Gospodarstwa Kraj. podlega, według ustawy, wprost Ministrowi Skarbu i Min. Skarbu przedewszystkiem jest powołany do wykonywania stałej kontroli nad zarządzeniem Banku. Tymczasem w składzie komisji niema nawet przedstawiciela Min. Skarbu.

Co to znaczy? Co znaczą pogłoski o wmięszaniu się czynników nieodpowiedzialnych konstytucyjnie do spraw personalnych Banku? P. Ossowski, który nadal uważa siebie za pełnego gospodarza Banku, rozsiewa wieści, że ma poparcie tych czynników i że on, a nie kto inny, zostanie prezesem Banku...

Jedno z poselstw zagranicznych interweniuje w sprawie afery p. Nowotnego, jedno ministerjum żąda usunięcia go, a inne nie ma wprost siły poczynienia niezbędnych zmian osobowych!

Czy Rząd nie zdaje sobie sprawy z wielkiej szkody, jaką ten stan rzeczy wyrządza, szczególnie teraz, w okresie zakończenia rokowań pożyczkowych? Czy nadal będzie znośił obecne przewidywania?

Będziemy pilnie śledzić tę sprawę i nie spoczniemy w walce o prawdziwą sanację stosunków w Banku Gospodarstwa Krajowego.

J. S.

CHINY

ZARZĄDZENIA RZĄDU W NANKINIE

Szanghaj, 22 kwietnia. (P. A. T.). Biuro Reutera donosi, że rząd w Nankinie zajął miejsce rządu w Hankou, przyczem udzielił dymisji Borodiniowi i jego kolegom rosyjskim oraz odwołał z zajmowanych stanowisk

komunistycznych ministrów: finansów, sprawiedliwości i komunikacji, wzywając jednocześnie pozostałych członków rządu, aby wypowiedzieli się za, lub przeciw komunizmowi.

OFENSywa GEN. CZANG-KAI-SZEKA

London, 22 kwietnia. (PAT.). „United Press” donosi z Szanghaju, że armia Czang-Kai-Szeka przeszła pod Czing - Kiang do ofensywy przeciw wojskom północnym, które obsadziły północny brzeg rzeki Jang - Tse. Liczne baterie armii południowej, na prawym brzegu Jang - Tse, ostrzeliwały pozycje armii północnej, podczas gdy 10 tysięcy piechoty prze-

kroczyło, pod osłoną tego ognia, rzekę i nawiązało kontakt z nieprzyjacielem. Wojska południowe przeszły natychmiast do dalszego ataku na miasto Jang - Czen, leżące o 5 km. na północ od rzeki. O miasto to toczy się gwałtowna walka. Jak słychać, rozpoczęła się równocześnie ofensywa generała Czang - Kai - Szeka na linię kolejową Pu-Keu-Tientsin.

KONFISKATA ZŁOTA W BANKU NARODOWYM

Pekin, 22 kwietnia. (AW.). Zwolniony gen. Czang-Kai-Szeka obsadził wojskami wszystkie większe banki rządu hankousko - kantońskiego. W Banku Narodowym w

Kantonie skonfiskowano na rzecz rządu Czang - Kai - Szeka cały niemal zapas złota, którym rozporządzał rząd prokomunistyczny, w sumie 18 milionów dolarów.

FUNDUSZE NA PROPAGANDĘ KOMUNISTYCZNĄ

Pekin, 22 kwietnia. (PAT.). Jak donosi Biuro Reutera, z dokumentów, jakie znalezione zostały w gmachu ambasady sowieckiej, wynika, iż rząd sowiecki wypłacił gen. Feng - Ju -

Ksiangowi pół miliona dolarów na rachunek wydatków, związanych z propagandą komunistyczną w armii w półroczu, kończącym się 31 marca.

**DELEGACJA SOWIECKA
NA MIĘDZ. KONFERENCJĘ GOSPODARCZĄ
WZNOWIENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH
SOWIECKO-SZWAJCARSKICH**

London, 22 kwietnia. (PAT.). Wedle doniesień z Genewy, Litwinow zgłosił udział pozostającej pod jego przewodnictwem wielkiej delegacji rzeczoznawców sowieckich na międzynarodową konferencję gospodarczą. Równocześnie rząd szwajcarski

został powiadomiony, że Litwinow podróż swą do Genewy przerwie w Bernie szwajcarskim, aby w uroczysty sposób wznowić stosunki dyplomatyczne ze Szwajcarią i uregulować sprawę odszkodowań dla córki Worowskiego.

SKŁAD RZĄDU SOWIETÓW

Moskwa, 22 kwietnia. (PAT.). Odbyta obecnie w Moskwie pierwsza sesja Wszechrosyjskiego Centr. Kom. Wyk. zwołana po zakończeniu 13 zjazdu Sowietów Rosyjskiej Republiki Sowieckiej, wyłoniła następujący skład rządu R.S.F. S. R.: przewodniczącym rady komisarzy ludowych R. S. F. S. R. pozostał Rykow, który również pełni funkcje przewodniczącego rady komisarzy ludowych całego związku Sowietów i który będzie miał trzech zastępców, a mianowicie ko-

misarza Rolnictwa — Smirnowa, oraz komisarzy specjalnych Leżawę i Ryskulowa. Poszczególne komisariaty objęli: komisarz rady gospodarstwa narodowego — Łobow, komisarz Pracy — Bachutow, komisarz Finansów — Miliutin, komisarz Kontroli Sprawiedliwości — Kurski, komisarz Oświaty — Łunaczarski, komisarz Zdrowotności — Siemaszko, komisarz Rolnictwa — Smirnow i komisarz Ubezpieczeń Społecznych — Nagowicyn.

PRZYMIERZE ANGIELSKO-FRANCUSKO-AMERYKAŃSKIE

London, 22 kwietnia. (AW.). Foreign Office podało dziś oficjalnie do wiadomości, że w najbliższym czasie ma zostać zawarte specjalne przymirze między Anglią, Francją i Stanami Zjedn., mające na celu prowadzenie wspólnej polityki trzech mocarstw po za obrębem Ligi Narodów. Bezpośrednim bodźcem tego kroku miały być ostatnie trudności, jakie się wyłoniły na konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Dyplomacja trzech mocarstw przygotowała szereg umów, dotyczących wspólnej polityki na Bałkanach, w Północnej Afryce, na Da-

lekim Wschodzie i t. d. Rozmowy w tych sprawach posunęły się już tak daleko, iż w czasie pobytu w Londynie prezydenta republiki Doumergue'a i Brianda umowy te mają być urzędowo podane do wiadomości publicznej. Powyższe zbliżenie osiągnięto kosztem wzajemnych ustępstw.

(O ile przymirze takie istotnie dojdzie do skutku, będzie to nowy cios dla Ligi Narodów. Bezpośrednio zainteresowane państwa odniosą pewne korzyści z przymirza, ale sprawa pokoju powszechnego wiele na tem straci. Red.).

PROCES ZANIBONIEGO

Rzym, 22 kwietnia. (P.A.T.). Na dzisiejszym rannym posiedzeniu trybunału w sprawie Zaniboniego i innych przemawiał obrońca oskarżonego, Capello, zbijając oskarżenia świadka Quaglii pod adresem jego klienta. Obrońca dowodził, że Ca-

pello, doszedłszy do wniosku, iż ruch antyfaszystowski nie zdoła nic osiągnąć na drodze legalnej, całkowicie wycofał się z tego ruchu i nie brał udziału w zamachu Zaniboniego. Kończąc swe przemówienie, obrońca wnosił o uniewinnienie Capello.

WYLEW RZEKI MISSISSIPI

Nowy Jork, 22 kwietnia. (AW.). Poziom wód Missisipi podnosi się coraz bardziej. Ludność gorączkowo ucieka z okolic dolnego biegu rzeki, dotychczas jeszcze nie dotkniętych powodzią. Bezdomni Stanów Missouri, Arkanzas i Missisipi koncentrują się w kilku większych

miastach, które nie mogą pomieścić tak wielkiej ilości przybyszów. Zachodzi obawa wybuchu epidemii, czemu stara się przeciwdziałać Czerwony Krzyż, organizując obozy koncentracyjne. Ogólna ilość ludzi pozbawionych dachu dochodzi już do 60 tys.

WYZYWAJĄCE GESTY P. BARTLA

RZĄD ODMAWIA POPRAWY BYTU PRACOWNIKOM POCZTOWYM—OHYDNE STANOWISKO ENPEEROWSKICH ROZBIJACZY— „NIEUSTRASZONY” P. BARTEL

W dniu wczorajszym Wicepremier Bartel przyjął delegację Zarz. Głównego Zw. Pracowników Poczty Telegrafów i Telefonów w osobach ob. ob.: Szczurka, Godusławskiego i Stangreciaka.

Delegacja oświadczyła p. Wicepremierowi, że wśród personelu szerzy się niesłychana nęcza, doprowadzająca ludzi do rozpacz, gdyż z dnia na dzień drożyzna wzrasta, pracownicy brną w coraz większe długi, z których niema żadnego wyjścia. Pracownicy widząc, że ich najsluszniejsze postulaty nie są brane pod uwagę, zniechęcają się zupełnie do pracy i żądają coraz energiczniej ogłoszenia strajku. Już przed świętami Wielkiej Nocy o mało co nie doszło do wybuchu i tylko z wielkim trudem udało się w pewnych miejscowościach nakłonić do uspokojenia.

W odpowiedzi p. wicepremier oświadczył, że stanowisko Rządu nie uległo zmianie. Rząd uznaje, że płace są za niskie i że pocztowcy są pokrzywdzeni w stosunku do innych pracowników państwowych, jednak względy ogólnopaństwowe nie pozwalają jeszcze na poprawę położenia funkcjonariuszów państwowych.

Zresztą, dodaje p. wicepremier z uśmiechem, „panowie koloryzują te sprawy, gdyż w dniu wczorajszym Zw. Niższych Prac. Poczty (enpeerowski. Red.) na udzielonej audjencji oświadczył mi, że położenie wśród pocztowców nie jest tak rozpaczliwe jak mi dziś panowie mówicie, oraz że płace są znacznie wyższe niż panowie to przedstawicie. Dalej p. wicepremier oświadczył, że Rząd strajku się nie uleknie; ani gro-

zba strajku, ani sam strajk nie wpłynę na decyzję Rządu, a gdyby strajk rzeczywiście miał się rozpocząć, to wicepremier uprzedza, „że będzie łamać go za wszelką cenę, bez żadnych sentymentów”.

Zapytany konkretnie kiedy nareszcie można spodziewać się poprawy położenia, p. wicepremier odpowiedział, że będzie to zależało od tego, czy Rząd zechce przyjąć pożyczkę zagraniczną, co się zdecyduje w połowie maja, oraz od tego czy urodzaje będą zapowiadać się pomyślnie czy też niepomyślnie.

P. Bartel wyspecjalizował się na swym fotelu ministerjalnym w swoich manierach, z którymi przejdzie do historii jako jedynym tytułem do „sławy”.

Ale nas tu bardziej obchodzi stanowisko Rządu „Pracy” do ludzi pracy, w tym wypadku do pracowników poczty, telegrafów i telefonów. Otóż p. Bartel przyznaje, że pracownicy ci pobierają niskie płace, niższe od innych pracowników państwowych, a jednocześnie powołując się na jakąś enpeerowską organizację, zarzuca delegacji „koloryzowanie sprawy”. Jest to poprostu nagrawanie się z biedą ludzką! Dlaczego, jedynie los pocztowców ma być zależny od pomyślnego urodzaju?

Oby nas Bóg uchronił od urodzaju takich panów Bartli!

Po wyjściu delegacji Wicepremier Bartel odbył konferencję z Min. Poczty i Telegrafów p. Miedzińskim.

SKANDALICZNA UCHWAŁA WŁAŚCICIELI KIN WARSZAWSKICH

PRÓBA POLITYCZNEGO SZANTAŻU. W.O.K.R. P. P. S. WZYWA KLASĘ ROBOTNICZĄ DO BOJKOTU KINI

Jak się dowiadujemy, projekt właścicieli kinematografów z p. Mańkowskim, właścicielem kina „Colosseum” na czele powziął niesłychaną uchwałę, a by udzielać sal kinowych na przedwyborcze zgromadzenia tym tylko stronnictwom, które zobowiążą się, iż w przyszłej Radzie miejskiej przeprowadzą zniesienie podatku od kinematografów.

Powyższa uchwała jest skandaliczna próbą politycznego szantażu i domagania się, by stronnictwa z pieniędzy publicznych czyniły podarunki panom kiniarzom. Będziemy jednak wiedzieli, dzięki temu, które to stronnictwa odbywają wiece przedwyborcze w kinowych salach i są gotowe dawać obietnice co do dysponowania funduszami, które nie są ich własnością.

W związku z powyższą uchwałą Warsz. O. K. R. P. P. S. komunikuje nam, iż na łamach „Robotnika” opublikuje nazwy tych kin, które odmówią P. P. S. udzielenia sal na wiece przedwyborcze. P. Mańkowski bowiem nie kryje się z tem wcale, iż uchwała powyższa jest wymierzona specjalnie przeciw P. P. S.

O. K. R. wzywa robotników, inteligencję socjalistyczną i wszystkich uczynliwych ludzi do bojkotu kinoteatrów, które odważą się zrealizować tę uchwałę i pójść na drogę szantażu politycznego.

W przyszłej Radzie miejskiej przedstawiciele P. P. S. zareagują odpowiednio na to postępowanie kiniarzy!

USTAWY PRASOWE „GRZYBOWSKI” W NIECO ZŁAGODZONEM WYDANIU

Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszym zatwierdziła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach oraz o prawie prasowym.

Powyższe rozporządzenia opracowane zostały przez Min. Sprawiedliwości. W porównaniu z poprzednim płem dra fil. Grzybowskiego, są o tyle lepsze, iż orzecznictwo w sprawach prasowych ma obecnie przysługiwać wyłącznie sądom.

Przy opracowaniu tych rozporządzeń Rząd odbył kilka konferencji z delegatami Związku Syndykatów, lecz postulaty wysunięte przez dziennikarzy zostały w bardzo małym stopniu uwzględnione.

Rozporządzenie o prawie prasowym w art. 13 w dalszym ciągu przewiduje zakaz kolportażu pism dla osób poniżej 17 lat.

Po zapoznaniu się z tekstem tych rozporządzeń omówimy je szczegółowo.

WARSZAWIE GROZI NAJAZD CHIŃSKI!

To nie żart, lecz tragiczna prawda. Bo oto czytamy w pismach, że u Techników zebrali się liczni przedstawiciele endecko - dubadeckich zresztą gospodarczych, społecznych i t. d. i postanowili utworzyć Komitet Gospodarczy Obrony Polskości Warszawy. Słowo „Gospodarczy” wstawiono umyślnie, by zmylić czujność zbliżającej się do stolicy nawały chińskiej. Umówiono się też między sobą, że Komitet ten nazwanątrz będzie uchodził za ciało, zajmujące się wyborami do Rady Miejskiej.

Sprytny ten manewr napewno odwróci uwagę napierających już ze wszystkich stron Chińczyków i pozwoli Komitetowi spełnić patriotyczną misję.

Podobno chadecy, w przytępieniu uczuć narodowych, dotychczas nie zgłosili przystąpienia do Komitetu.

MAGISTRAT PRZECIWKO LICZNIKOM

Magistrat Warszawy postanowił na wczorajszym posiedzeniu nie płacić nowej ceny za telefony, lecz wysłać całą opłatę w dawnej wysokości przez rejestra.

ZBLIZKA I ZDALEKA NOWY WIENIEN.

Zbliżają się wybory do Rady Miejskiej w Warszawie i pełno w gazetach artykułów o gospodarce gminnej. Pełno rozpamiętywań na temat dobrej i złej gospodarki miejskiej. Pełno uwag krytycznych na temat dawnego Magistratu. Przyszłość jest tajemnicza i pragniemy wierzyć, że będzie dobra; że ocknie się właściwy gospodarz Warszawy, lud warszawski z wiekowego letargu i wołą swoją „spizową” powoła do życia Radę Miejską złożoną z ludzi mocznych, rozumnych, myślących w duchu czasu, nie zaś tylko majstrów cechowych, myślących w duchu siedemnastego i osmnastego stulecia, nabożnych, zażywnych, pięknie obchodzących rocznice, ale niezdolnych żyć wedle wymagań czasów naszych. Dziś nie dosyć jest „mówić” (często a dużo) o organizacji pracy wedle wskazań p. Piotra Drzewieckiego. Dziś trzeba tę pracę organizować a napełniać ją treścią nowoczesną.

Nowe czasy żądają nowych ludzi! I tylko kosztem gorzkich, okrutnych doświadczeń człowiek nieprzygotowany do wymagań czasu zrozumie, że trzeba odejść. Jesteśmy w tyle, za Zachodem o jakie lat 50 — 75. Jesteśmy w tyle za Wiedniem, naprzekład o jakie lat sto pięćdziesiąt.

Oddawna studujemy rozwój instytucji miejskich na Zachodzie. Istnieje w tym względzie olbrzymia literatura. Literatura o tem, jak rozszerzał się zakres polityki komunalnej, jak napełniał się nową treścią społeczna, jak podział pracy tworzył nowe formy organizacyjne. I jak wszędzie rozwój ten odbywał się w zgodzie z nauką, jak decydowały o wszystkim talenty, a nie inne względy polityczne, socjalne czy wyznaniowe. Góruje nad temi nieskończone ciekawymi doświadczeniami Wiedeń powojenny. Czy Rada Miejska, która tyle razy bankietowała po stolicach świata — zastanowiła się bliżej nad tem, co Wiedeń stworzył w ostatnich latach? Książę Seipel, jako szef rządu — w to im grał! Ale socjalista Breitner, jako burmistrz — nigdy!

Tymczasem trzeba się Wiedniowi ciekawie przyglądać — bo tam od lat ośmiu dokonywa się powoli przeobrażenie o nieobliczalnych wprost skutkach. I nazwisko Breitnera przejdzie do historii, jak niegdyś u nas nazwisko Dekerta, nierozważnie związane z Konstytucją Trzeciego Maja, jak nazwisko barona Hausmanna, który za Napoleona III przebudował Paryż i t. p.

Radą miasta Wiednia rządzi socjaliści. Zabrali się na dobre do stosowania zasad polityki socjalnej. Ewangelia uczy, że kto ma jeden talent (moneta) odpowie z jednego talentu, a kto ma dwa talenty, odpowiadając będzie z dwóch talentów... Bogaci powinni i muszą płacić za biedniejszych i za biednych. I tak podatek mieszkaniowy przynosi gminie około pięćdziesięciu milionów złotych. Mieszkanica małe płaci śmieśnie mało, mieszkanie ośmiopokojowe płaci 500 złotych miesięcznego podatku mieszkaniowego. Na głowę ludności wypada w Wiedniu około 250 złotych, a w Stanach Zjednoczonych, pomimo całego bogactwa i rozkwitu przemysłowego 85 złotych. Z podatku tego dźwignięto w ostatnich latach domy dla robotników, domy dla położnic, ogródki

Panie Ministrze!

W Nr. 27 z dnia 10 sierpnia 1926 r. „Głosu Prawdy”, pisma stojącego bardzo blisko Pana, Panie Ministrze, znajdujemy na pierwszej stronie artykuł zatytułowany: „Obrońca Warszawy przed spekulacyjnymi zakusami Pasty”.

Z artykułu tego, powołującego się na urzędowy akt notarialny z I-go walnego zgromadzenia akcjonariuszów Pasty w dn. 6. 6. 1922 r., dowiadujemy się, cytując dosłownie autora wymienionego artykułu, „rzeczy wprost niewiarogodnych”, a mianowicie:

1) W myśl umowy, zawartej z Ceder-grenem w roku 1922 Skarb Państwa przy organizacji „Pasty” pokrył 3/7 kapitału zakładowego, określonego na 18.900.000 fr. franc. czyli całkowitą swą część, wynoszącą 8.100.000 fr. fr., natomiast Ceder-gren wpłacił zaledwie 20 proc. swego udziału, resztę obowiązując się wpłacić po latach 5-ciu t. j. w roku bieżącym. Reszta owa wynosi 8.640.000 fr. fr. Wobec tego, że frank francuski od tego czasu stracił 3/5 swej wartości, kapitałiści szwedzcy wpłacali (lub już wpłacili) zaledwie 1/5 tego co mieli wpłacić, czyli Państwo podarowało swemu współnikowi 5.760.000 fr. fr. czyli licząc według ówczesnego kursu franka fr. — około 860.000 dolarów. Skarb Państwa poniósł oczywiście stratę.

Czy wobec tego pierwszym obowiązkiem Pana, Panie Ministrze, nie było poddanie rewizji umowy Państwa z Ceder-grenem, która w swym założeniu była szkodliwa dla Skarbu, ponieważ frank fr. miał stałą tendencję zniżkową i mierzniakiem być nie mógł.

2) Wynagrodzenie członków Zarządu Pasty określono na zebraniu 6. 6. 1922 na 20 proc. od poborów abonamentowych brutto, z tego 3/4 — sześciu członkom zarządu, a prezesowi 1/4. W ten sposób prezes zarządu Pasty przy 36.000 abonentów otrzymuje 600.000 do 700.000

dla dzieci, domy dla sierot i dzieci opuszczonych, uniwersytety robotnicze, kąpiele ludowe. Od r. 1919 do końca 1923 r. gmina wiedeńska zbudowała 7259 domów. We wrześniu 1923 r. uchwalono wielki plan wybudowania 25.000 mieszkań i przystąpiono do wykonania tego planu. Kompleks takich domów robotniczych objętych nazwą „Dzwonu Winarskiego”, połączonych ze sobą podwórzami pełnymi drzew. W domach tych mieszka osiemset rodzin, liczących 3400 głów. Z tych trzech tysięcy — tysiąc pięćset należy do partii socjalistycznej. Najmniejsze mieszkanie składa się z izby, kuchni mieszkalnej i przedpokoju. Najwięcej jest mieszkań dwuizbowych. We wszystkich pokojach posadzka, w każdym domu centralna pralnia i suszarnia bielizny, ogródek dla dzieci, biblioteka, sala odczytowa, kino. Biblioteka posiada arcydzieła wszystkich literatur. Kino jest czynne dla dzieci, dla dorosłych. Odbywają się też w sali kina koncerty, odczyty i przedstawienia teatralne. Na każdym domu napis: zbudowany z podatku mieszkaniowego!

Bogacz przechodzący koło każdego takiego domu, doznaje przyjemnego wzruszenia: wszak to z jego pieniędzy zbudowano.

*) Wiedeń liczy trzysta trzydzieści trzy tysiące zorganizowanych socjalistów!

LIST OTWARTY DO P. MIN. MIEDZINSKIEGO

złotych rocznie a członek zarządu koło 300.000 złotych rocznie. Czy Pan Minister nie uważa, że jest wielkim skandalem ustalanie pensji od dochodów brutto; czy owe pensje nie powinny być „nieco” zredukowane i w ten sposób jedynie zwiększone zyski P. A. S. T-y?

3) Umowę z Ceder-grenem w 1922 r. imieniem Rządu zawarli pp. inż. Dobrowolski, obecny wicemin. P. i T., inż. Wł. Gadomski, dyr. dep. M. P. i T., inż. J. Jasiński nac. Wydz. Dyr. P. i T., inż. St. Daszyński nac. Wydz. Dyr. P. i T., Zyg. Franczkowski, nac. Wydz. Dyr. P. i T. oraz Fr. Sienkiewicz z Min. Skarbu. Wśród członków Zarządu Pasty, powołanego na tem zebraniu widnieją nazwiska: Wład. Gadomskiego, Zyg. Franczkowskiego i Franc. Sienkiewicza urzędników Min. P. i T. oraz Min. Skarbu. Jest wobec tego rzeczą jasną czyje to wpływy działały, aby wprowadzając system licznikowy, powiększyć dochody Pasty, a przede wszystkim swoje.

Ośmielam się zapytać Pana, Panie Ministrze czy ci panowie sprawują jeszcze władzę w Min. P. i T.? Do sierpnia r. 1926 jeszcze urzędowali. A dalej ośmielam się zapytać dlaczego Pan, Panie Ministrze, który tyle czasu przemysłał nad sprawą licznikową i studiował tak gruntownie wszystkie materiały, które były do Jego dyspozycji, a które to studia były podstawą wniosku, wprowadzającego system licznikowy i podnoszącego opłaty za telefon, (Słowa p. Ministra w Nr. 60 „Głosu Prawdy” z 1927 roku) — dlaczego więc przy studjowaniu tych materiałów zapomniał pan o rewelacjach, zawartych w Nr. 27 „Głosu Prawdy” 10 sierpnia 1926 r.?

Antoni Gorlicki.

Robotnicy popierajcie swoje pismo!

Breitner, burmistrz, dawniej dyrektor banku, jest człowiekiem najbardziej zmiennowidzonym przez burżuazję wiedeńską. Nie zna on ceremonii; otoczył on klasy posiadające żelazną siecią podatków. Kto posiada służbę domową, musi płacić: za pierwszą służącą 65 złotych, za drugą — 250 złotych, za trzecią — 900 zł., za czwartą 1800 zł. Od wina, wypitego w knajpach nocnych, ściągają 60 procent wartości każdej butelki!

Oczywiście, wszystko to jest dziełem socjalistycznej większości w Radzie Miejskiej. Jest silna, zwarta i dyscyplinowana. Ma jasną myśl w zbiorowej głowie. Jej wodzowie znają się na rzeczy, słuchają głosu czasu. Patrzą przed siebie. Chcą tworzyć, tworzyć, budować nowe życie. Powoli urzeczywistniają socjalizm. Budować warunki nowego życia społecznego. I burżuazja rozumie, że to jest postęp nie tylko socjalny, ale i moralny.

Artykuł ten przyda się do rozpamiętywań w okresie wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie. Życzymy frakcji socjalistycznych radnych miejskich, aby weszli do Rady w dostatecznej sile.

Życzę im, aby zaczęli urzeczywistniać program postępowej polityki socjalnej w wielkim mieście!

Henryk Bezmaki.

PO ZGONIE TOW. POSŁA PERLA KONDOLENCJE

Z powodu zgonu zacnego i zasłużonego Bojowca o wolność i socjalizm wyrażają rodzinie Zmarłego towarzysza Feliksa Perla głębokie współczucie:

Częstochowski Okr. Kom. Rob. P. P. S.
Rada Związków Zawodowych w Częstochowie.
Wydział Kobiet P. P. S. w Częstochowie.
Tow. Uniw. Rob., Oddz. Częstochowa.
Tow. Przyjaciół Dzieci, Częstochowa.
Frakcja Radnych i Członków magistratu P. P. S. m. Częstochowa.

Zasmuceni przedwczesnym zgonem nieodżałowanej pamięci tow. dr. Feliksa Perla, wybitnie zasłużonego Bojownika niepodległości i socjalizmu, jednoczymy się z Wami w głębokim bólu, a Rodzinie Zmarłego prosimy, w naszym imieniu wyrazić serdeczne współczucie

O. K. R. P. P. S. w Białej.
Zarząd T. U. R.
Redakcja „Wyzwolenia społecznego”.
Dr. Gross, A. Pajak, Biała.

Głęboko dotknięci wiadomością o zgonie zasłużonego sprawie robotniczej towarzysza Feliksa Perla, zasyłamy Rodzinie Zmarłego i Redakcji „Robotnika” najgorętsze wyrazy współczucia.

Komitet Dzielnicowy P. P. S. Zawiercie.

Wdowie po nieodżałowanym towarzyszu Feliksie Perlu oraz Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu wyrazy serdecznego żalu i współczucia przesyłają

Okręgowy Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej i Zarząd Oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Olkuszku.

Redakcji „Robotnika” oraz Rodzinie przesyła wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci towarzysza Feliksa Perla

O. K. R. P. P. S. w Kutnie.

Z powodu zgonu tow. posła Perla. ślemy wyrazy współczucia Zonie oraz Redakcji „Robotnika”.

Komitet P. P. S. w Wieliczce

Do głębi wzruszeni zgonem towarzysza Feliksa Perla, przesyłamy serdeczne wyrazy współczucia.

Komitet P. P. S. w Suchedniowie.

Paryska sekcja Polskiej Partii Socjalistycznej łączy się w żalobie z towarzyszami w kraju.

Cześć pamięci Resa, wielkiego socjalisty polskiego!

Z powodu straty, jaką ponieśliście przez śmierć tak zasłużonego i znakomitego redaktora towarzysza Feliksa Perla, którego zgon okrył ciężką żalobą socjalizm polski, przesyłamy imieniem organizacji miasta Piotrkowa wyrazy żalu i współczucia.

Hudec, przewodniczący komitetu miejscowego P. P. S.

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci tow. Redaktora Feliksa Perla, ślemy wyrazy serdecznego współczucia i żalu

Zbrożyna.

Przesyłam Szanownej Pani wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci Jej Małżonka, niestrudzonego bojownika o wolność i niepodległość Polski.

Franciszek Sokal.

Z powodu zgonu naczelnego redaktora tow. Perla, wielce zasłużonego i szanowanego w ruchu robotniczym, przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Organizacje P. P. S. i T. U. R. w Kamiennej.

Imieniem okręgowego zarządu Związku Pracowników Kas Chorych na województwo krakowskie i kieleckie jednoczymy się z Wami w głębokim bólu z powodu śmierci Bojownika o wolność Ludu pracującego tow. Perla

Jaroszewski, Ziemiński, Kubanek.

Składam hołd pamięci Zmarłego Redaktora, zasłużonego Bojownika niepodległości.

Stefan Łopatto.

Z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci towarzysza Dra Perla, ślemy wyrazy głębokiego współczucia.

Za T. U. R. w Stanisławowie
Schmerzler.

Towarzyszce Teresie Perlowej wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu jednego z pierwszych pionierów socjalizmu w Polsce Towarzysza doktora Feliksa Perla, przesyła

Centralny Komitet Wykonawczy Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy w Polsce.

Szczerze wyrazy współczucia i żalu z powodu bolesnej straty redaktora Perla, przesyła

Stefan Benedykt.

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci towarzysza Feliksa Perla, pozostałej matce, zonie i Rodzinie, wyrazy gorącego współczucia składają

O. K. R. P. P. S. w Ostrowcu.

NA POMNIK TOW. RESA

Komitet P. P. S. powiatu Grójeckiego na specjalnie zwołanem posiedzeniu w celu uczczenia nieodżałowanej pamięci tow. Feliksa Perla postanowił złożyć na pomnik tow. Resa 30 zł. (trzydzieści złotych).

KONSTANTY BALMONT W WARSZAWIE

Wczoraj rano o godz. 8 min. 35 pociągiem z Zakopanego przybył do Warszawy znakomity poeta rosyjski Konstanty Balmont. Na dworcu powitali go przedstawiciele Polskiego Klubu Literackiego w osobach pp. Goetla, Rogowicza, Podhorskiego - Okołowa, Lechońia, Tuwima, Wierzyńskiego i in., a także przedstawiciel kolonii rosyjskiej w Polsce p. Filosofów. P. Lechoń wręczył gościowi bukiet kwiecica, poczem p. K. Balmont odjechał do hotelu Europejskiego.

PRZEGLĄD SPRAW ROBOTNICZYCH RUCH ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH

Podczas gdy ruch zawodowy robotniczy dawno już wynalazł dla siebie odpowiednie łożyska, organizacje pracowników umysłowych nie rozstrzygnęły jeszcze definitywnie kilku kwestji, dotyczących form ich istnienia. Samo określenie pracownika umysłowego, kryteria oddzielające tę kategorię od robotników fizycznych i funkcyjnarzyszy są dość płynne i różne w różnych krajach. Różne są też zdania, jakie formy należy nadać organizacjom zawodowym pracowników umysłowych, w jakim je postawić stosunku do związków robotniczych, czy ustawy o pracy mają być wspólne dla obu tych kategorii, czy też odrębne.

Ruch zawodowy pracowników umysłowych, związany niemiej międzynarodowo, stał się naprawdę silny dopiero po wojnie. W wyniku kongresu w Wiedniu w sierpniu 1921 r. powstała międzynarodowa Federacja pracowników prywatnych i techników, należąca do Międzynarodówki Amsterdamskiej.

Należy do niej 41 organizacji z 19 krajów, a liczą one 736.303 członków. (Dane z miesięcznika Międzyn. Biura Pracy). Federacja dzieli się na kilka grup

zawodowych: pracowników handlowych i biurowych, komiwojażerów, pracowników bankowych, techników. Do międzynarodówki Amsterdamskiej należy również międzynarodowa Federacja pracowników hoteli, kawiarni i restauracji z siedzibą w Berlinie, licząca 63.754 członków. Związki o kierunku chrześcijańskim w liczbie 8 z 6 krajów posiadają również federację międzynarodową, wchodzącą w skład międzyn. konfederacji tegoż kierunku. Ma ona siedzibę w Paryżu i liczy 484.150 członków. Najliczniejszy jest związek niemiecki, posiada on 411.113 członków.

Oprócz tego w końcu 1925 r. powstała federacja związków t. zw. niezależnych, hołdujących zasadom niezależnego, lub ewolucyjnego syndykalizmu. Należy tu 11 organizacji z 8 krajów z 345.000 członków. I tu najliczniejsza jest organizacja niemiecka, liczy ona bowiem 273.016 członków.

Naogół do organizacji zawodowych zrzeszonych międzynarodowo należy z górą 2 i pół miliona pracowników.

Oprócz tego są liczne związki, nie należące do centrali międzynarodowych, lecz mające analogiczne cele. Najważniejszym jest związek niemiecki A. F. A.

Bund (Powszechny Wolny związek pracowników), liczący 428.185 członków.

Żywa dyskusja wywołuje wciąż kwestja, czy pracownicy umysłowi mają należeć do związków wspólnych z robotnikami, czy też tworzyć odrębne organizacje. Góruje opinia, iż trzeba się liczyć ze względami praktycznymi, z pewnymi właściwościami psychicznymi odróżniającymi obie grupy, że tedy nie należy narzucać form organizacyjnych, które mogłyby przeszkodzić licznemu napływowi członków. Chociaż więc względny zasadnicze przemawiają za organizacjami wspólnymi, dominującym jest typ związków odrębnych, natomiast coraz bliższym staje się współdziałanie zarówno na terenach poszczególnych krajów, jak i w federacjach międzynarodowych. Federacja pracowników umysłowych i techników, wchodząca w skład Międzynarodówki Amsterdamskiej, chociaż zachowuje autonomię organizacyjną, coraz ściślej się zespala z całością klasowego ruchu zawodowego.

Formy organizacyjne w poszczególnych krajach są różne. W jednych pracownicy organizują się według zawodów, w innych według przedsiębiorstw.

Największa centralizacja istnieje w Czechosłowacji, wszystkie grupy pracowników prywatnych i techników należą tam do jednej organizacji. W Austrii natomiast osobna organizację ma każda

grupa: pracownicy banków, ubezpieczeń, notariatu i kancelarii adwokackich, handlu i t. d. We Francji, w krajach skandynawskich i w Holandji osobne organizacje mają pracownicy biurowi i handlowi, osobne zaś technicy.

Zagadnienie ustosunkowania się do ruchu robotniczego dotyczy nie tylko form organizacyjnych. Chodzi również o to, czy należy domagać się ogólnych ustaw o pracy, uwzględniających w należytej mierze interesy pracowników umysłowych, czy też korzystniejszym jest dla tych ostatnich posiadanie ustawodawstwa odrębnego.

Kwestja ta była w ostatnich latach przedmiotem dyskusji na szeregu konferencji i kongresów od kongresu w Wiedniu w 1921 r. począwszy.

W dyskusjach tych wykrystalizowała się przeważająca opinia, iż jak i w kwestji pierwszej organizacyjnej, nie należy się trzymać szablonu, powodując się jedynie względami zasadniczymi.

Pracownicy umysłowi korzystają w szeregu państw z ustaw mających na celu ochronę pracy, datujących się jeszcze z przed wojny: tak jest w Austrii, Niemczech, Francji, Szwajcarii. Umowa pracy została ustawowo uregulowana po wojnie w Austrii, Belgii, Finlandji, Grecji, Węgrzech, Włoszech, Luksemburgu.

W interesie pracowników leży zachowanie tych specjalnych ustaw. Nie prze-

szkłada to dążeniu do korzystania z do-

brodziejstw ogólnych ustaw o pracy. Organizacje zawodowe wszystkich kierunków dają również do rozciągania konwencji międzynarodowych, poświęconych zagadnieniom pracy na pracowników umysłowych. Nawigują one coraz ściślej kontakt z Międzynarodowym Biurem Pracy i podejmują szereg badań i ankiet, dotyczących prawnego i materialnego położenia pracowników umysłowych.

Najważniejsze postulaty w zakresie ustawodawstwa pracy ustalone zostały na międzynarodowej konferencji, zwołanej we wrześniu 1926 r. w Montreux (Montreux) w Szwajcarii w związku z odbywaniem się tam zgromadzeniem Międzynarodowego Stowarzyszenia postępu społecznego. W programie tym mieszczą się postulaty, dotyczące konwencji i założeń międzynarodowych; 8-godzinnego jako maksimum dnia pracy, pół dnia wolnego w sobotę lub innego dnia w tygodniu, odpoczynku niedzielnego, zamknięcia sklepów o 7-iej, względnie o 6-g. wieczorem; specjalnej ochrony pracy kobiet, płatnych urlopów, terminów wypowiedzenia umowy, wysokości odpraw, ochrony wynalazków i t. d.

Bronisław Ziemięcki

TELEGRAMY

PRZERWANIE ROKOWAN FRANCUSKO-NIEMIECKICH

Berlin, 22 kwietnia. (P.A.T.). W związku z wczorajszym doniesieniem „Berliner Tageblattu” o przerwaniu francusko - niemieckich rokowań handlowych, niemiecko - narodowy „Lokal - Anzeiger” stwierdza, że wprawdzie rokowania napotykały na nadzwyczajne trudności, jednak utrzymuje, że niema powodu do przerwania, aby miały one ulec przerwaniu. Odroczenie rokowań spowodowane zostało — zdaniem dziennika — jedynie przerwą świąteczną, w czasie której przewodniczący delegacji niemieckiej, dyrektor ministerjalny Posse, wyjechał do Berlina. „Lokal Anzeiger” podkreśla, że delegacja niemiecka wykorzysta swój pobyt w Berlinie, w celu uzyskania nowych instrukcji od rządu niemieckiego.

PRZESILENIE BANKOWE W JAPONJI OGŁOSZENIE MORATORJUM

Tokio, 22 kwietnia. (A.W.). W związku z katastrofalnym przesileniem bankowym w Japonii, rząd zdecydował się zarządzić powszechne 21-dniowe moratorium. Postanowiono również zwołać parlament na nadzwyczajną sesję, celem uchwalenia

PRACE NAD ROZBROJENIEM

Genewa, 22 kwietnia. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej dyskusja nad art. 28 projektu francuskiego, który stwierdza nienaruszalność zobowiązań, wpływających z dotychczasowych traktatów, rozpoczęła została przez deklarację niemieckiego delegata Bernstorffa. Oświadczył on, iż pomiędzy przepisami o rozbrojeniu Niemiec, znajdującymi się w części 5 traktatu wersalskiego, i projektowaną konwencją w sprawie rozbrojenia istnieje znaczna niezgodność. Niemcy — mówił Bernstorff — nie mogą się pogodzić, aby rozbrojenie ograniczyło się jedynie do nich, lecz mają prawo wymagać, aby i inne państwa również się rozbroiły. Wobec tego Bernstorff zgłasza zastrzeżenie przeciwko art. 28.

W odpowiedzi przedstawiciele Belgii, Francji, Polski i Rumunii zastrzegli się przeciwko kwestjonowaniu zobowiązań, wpływających z traktatu wersalskiego.

Min. Sokal oświadczył, iż delegacja polska będzie domagała się przyjęcia art. 28, aby nie było nawet cienia wątpliwości, że komisja, przekraczając znacznie swoje kompetencje, dyskutowała tutaj sprawę uzależnienia zobowiązań, wynikających z traktatów pokojowych od projektowanej konwencji.

W odpowiedzi na to Bernstorff wyjaśnił,

że nie miał zamiaru podawać w wątpliwość zobowiązań, wynikających z traktatu wersalskiego, lecz zastrzegł się jedynie przeciwko takiej konwencji, która nie doprowadziła do faktycznego rozbrojenia. Po zakończeniu dyskusji przewodniczący stwierdził, że art. 28 został jednomyślnie przyjęty, z tym jednak, iż przedstawiciel Niemiec zgłosił zastrzeżenie do 2-go czytania.

Genewa, 22 kwietnia. (PAT.). W dyskusji nad oświadczeniem delegata niemieckiego Bernstorffa delegacja fińska, polska i rumuńska zgłosiły wnioski, w myśl których wszystkie zawierające konwencje strony miałyby uznać zastrzeżenia, które mogłyby uczynić w momencie podpisywania konwencji Estonia, Finlandia, Polska, Litwa i Rumunia i które służyłyby w tym kierunku, że zastosowanie postanowień konwencji zawieszono byłoby dla tych państw, do czasu przystąpienia do konwencji Rosji Sowieckiej.

Kilka delegacji zaproponowało, aby zamiast zawieszania stosowania konwencji na rzecz państw sąsiadujących z Rosją, zawieszono jedynie stosowanie niektórych ściśle określonych artykułów konwencji. Na wniosek przedstawiciela Francji Clauzela, formuła ta została prowizorycznie przyjęta.

UKŁAD AFGAŃSKO-SOWIECKI

Moskwa, 22 kwietnia. (A.W.). Kilku miesięczne pertraktacje, prowadzone przez dyplomację sowiecką z przedstawicielami Afganistanu, doprowadziły do podpisania układu przyjaźni i sojuszu między temi dwoma państwami. Układy te zostały uroczysto ogłoszone, na uroczystości tej byli obecni posłowie Turcji i Persji w Moskwie.

OFIARY STRASZNEGO NAPADU

Meksyk, 22 kwietnia. (PAT.). Tułczy dworzec był widownią dramatycznych scen w chwili przyjazdu pociągu, wiozącego pozostałe przy życiu ofiary bandyckiego napadu na pociąg pocztowy. Wiele osób dostało pomieszenia zmysłów. Wymordowanych zostało około 20 dzieci.

AFERA SZPIEGOWSKA GEN. KUTIEPOWA

Moskwa, 22 kwietnia. (A.W.). Urzędowe informacje o wykryciu organizacji szpiegowskiej gen. Kutiepowa są, jak się zdaje, niezupełnie ścisłe. Dalsze wyjaśnienia, drukowane przez prasę sowiecką, stwierdzają, iż chodzi tu o działalność jednej organizacji monarchistycznej wykrytej przed kilku miesiącami, której działacze zamieszani są do sprawy księcia Dołgorukowa. Aresztowania, o których obecnie piszą dzienniki, nastąpiły przed 2 miesiącami. Po między aresztowanymi, których liczba dochodzi do stu kilkudziesięciu ludzi, znajdują się m. in. posłowie trzeciej i czwartej duma. Prasa energicznie przygotowuje opinię przeciwko oskarżonemu w procesie. Bardzo wielu oskarżonym grozi kara śmierci.

Księgarnia Robotnicza WARSZAWA, WARECKA 9 tel. 229-70

posiada na składzie następujące prace

RESA (FELIKSA PERLA).
Adam Mickiewicz — 15
Koordynacja czy utożsamienie? — 15
Kilka słów o naszym stosunku do rewolucji rosyjskiej — 50
Krótka historia Wielkiej Rewolucji Francuskiej — 50
Kwestja polska w oświetleniu „Socjaldemokracji” polskiej — 1—
Piaca robotcza a strajki — 15
Rewolucja 1848 r. we Francji — 1—
Wilhelm Liebknecht — 15

NA FUNDUSZ IM. FELIKSA PERLA

Tow. Czesław Kossobudzki we Włocławku zł. 20.
Włocławski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. zł. 10.
Rada Zawodowa we Włocławku zł. 10.
T. U. R., oddział we Włocławku zł. 10.
Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, oddział we Włocławku zł. 10.
Związek Inteligencji Socjalistycznej we Włocławku zł. 10.

POGRZEB TOW. FELIKSA PERLA NA EKRANIE

Kino „Apollo” wyświetla zdjęcia z pogrzebu towarzysza Perla. Olbrzymia manifestacja, którą stał się ów odruch Polski pracującej, pragnącej złożyć hołd Nieodżałowanemu naszemu Redaktorowi, niezliczone wieńce, las sztandarów, nieprzebrane tłumy publiczności, kroczące w skupieniu przy dźwiękach marsza żałobnego, zostały uwiecznione na taśmie filmowej.

Film jest umiejętnie zmontowany i dobrze sfilmowany. Oddaje całokształt pochodu, może dać wyobrażenie o jego wielkości i nastroju wszystkich tych, co brali w nim udział.

BISKUP SAPIEHA ZGODZIŁ SIĘ BY ZWŁOKI SŁOWACKIEGO SPOCZĘŁY NA WAWELU

„Przełąd Wieczorny” donosi: Dowiadujemy się, że przed kilku dniami ksiądz biskup krakowski Sapieha wystosował pismo do Prezesa Rady Min. Marszałka Piłsudskiego, w którym zawiadamia Marszałka o zgodzie episkopatu polskiego na sprowadzenie zwłok Słowackiego i umieszczenie ich w katedrze na Wawelu. W najbliższym czasie Marszałek Piłsudski wystosuje pismo z odpowiedzią do księdza biskupa.

ZAOPATRZENIE DLA OSÓB SKAZANYCH PRZEZ PAŃSTWA ZABORCZE

Jak się dowiadujemy Ministerjum Skarbu zgłosiło na Radę ministrów wniosek w sprawie zaopatrzenia osób, skazanych przez państwa zaborcze za działalność niepodległościową.

Według tego wniosku osoby, skazane przez b. państwa zaborcze za działalność niepodległościową na bezterminowo, lub ciężkie roboty przymusowe, albo na zesłanie i na osiedlenie, mają prawo do zaopatrzenia ze skarbu Państwa, o ile posiadają obywatelstwo polskie, nie mają zapewnionych środków utrzymania i przekroczyły 55 rok życia. Osoby poniżej 55 lat mają również prawo do zaopatrzenia, o ile z powodu wad fizycznych lub umysłowych nie są zdolne do zarobkowania.

Projekt ten obejmuje skazańców politycznych od r. 1870 do 1918 włącznie. Prawo do zaopatrzenia ze skarbu Państwa mają również wdowy po skazańcach politycznych z tego samego okresu czasu, o ile nie weszły w powtórne związki małżeńskie, oraz sieroty do 18 roku życia.

Zaopatrzenie wypłacane będzie w wysokości zaopatrzenia weteranów, ustalonego na podstawie ustawy z dn. 23-go marca 1922 r.

Ustawa powyższa po załatwieniu jej przez Radę ministrów zostanie opublikowana w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

ZATWIERDZENIE MIEJSKIEJ POŻYCZKI SZKOLNEJ

Min. spraw wewnętrznych poczyniło zastrzeżenia przy zatwierdzeniu pożyczki szkolnej m. st. Warszawy w wysokości 10 milionów zł. w złocie. Zastrzeżenia powyższe dotyczyły oprocentowania pożyczki.

Rada miejska przyjęła 7 kwietnia r. b. zastrzeżenia ministerjum. Magistrat podał powyższą uchwałę do wiadomości władzy nadzorczej. Uchwała ta została ostatecznie zatwierdzona pismem min. spraw wewnętrznych z dnia 21 kwietnia r. b.

Obecnie po załatwieniu formalnych spraw, związanych z powyższą pożyczką, magistrat przystępuje do realizacji. Pożyczka szkolna jest pożyczką obligacyjną złotową, spłacaną przez miasto w ciągu 25 lat. Oprocentowanie wynosi 8 procent. Kurs emisyjny pożyczki określi magistrat w porozumieniu z min. skarbu.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Hajduki Wielkie

WYBUCH W HUCIE BISMARCKA.

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych w hucie Bismarcka w Hajdukach Wielkich w oddziale cienkiej blachy nastąpił wybuch przy nożycach do krajania cienkiej blachy w czasie pracy. Jeden robotnik został zabity na miejscu. 2 robotników ciężko rannych i 2 lekko rannych.

Zabity na miejscu został 20-letni robotnik krajacz Kocur Ernest, zamieszkały w Hajdukach Wielkich. Ciężko rannymi są robotnicy: Szikowski Karol, lat 29 i Sitko Jerzy, lat 24, zaś lekko ranni: Gardawski Franciszek i Grychnik Augustyn.

Przyczyny nieszczęścia nie ustalono. Śledztwo w toku.

Hancewicze pow. Łuniniec

SWOISTE METODY BADAN NA DZIKICH POLACH.

Jako przewodniczący Rady Zw. Zaw. w Baranowiczach na błaganie członków Zw. Odzieżowego w Hancewiczach, udałem się tam, gdzie niżej wymienieni zeznali mi na piśmie, co następuje:

Członkowie Zw. Zaw. w Hancewiczach wnieśli zażalenie na komendanta posterunku policji miejscowej, za szykany, groźby i wyzywiska. Artykuł o tem umieszczono w „Robotniku”. Na skutek tego artykułu zjechała do Hancewicz komisja, w celu zbadania słuszności skargi. Przyjechał mianowicie jakiś pan 15. III. b. r. do Hancewicz, którego tytułowano panem porucznikiem. Chodził po cywilnemu i podobno był urzędnikiem policji politycznej.

Wszystkich malkontentów, którzy ośmielili się pisać skargi, zaproszono na posterunek.

Jak zeznaje tow. Kierbel Rachmiel, ów pan, rzekomo porucznik, uderzył go w twarz za to, że nie chciał się przyznać do namawiania do strajku i „zdejmnawiania” pracujących z pracy. Pan ten miał mu grozić wzięciem go do Łunińca, gdzie zdejmą mu buty... i dopiero będą go badać.

Tow. Peremiński zeznał, że ów cywil odczytał mu jego zeznanie, przyczem wcale nie patrzył do protokołu. A gdy P. zwrócił mu uwagę, jak on to robi, że patrzy w sufit i czyta zeznanie, osobnik ów uderzył go w twarz, P. zaczął krzyczeć. Wtedy cywil zawałał policjanta Nr. 1434: „Ha! aburda, daj jemu”, a wówczas i posterunkowy Ha! aburda uderzył Peremińskiego w twarz.

P. słabo włada językiem polskim i wskutek odmowy sprowadzenia kogoś zaufanego, któryby mu wyjaśnił, co w protokole napisano, obawiając się dalszego bicia, zeznanie te podpisał.

Zajścia te widzieli świadkowie, którzy stali na ulicy, oczekując na skutek „badań” policji.

Uczenie krawiecką Symę Miller wezwano na zbadanie, pan „porucznik” spisał z nią zeznanie, a gdy ona nie chciała protokołu podpisać, zmuszony był napisać drugi, który M. podpisała. Jednak tegoż dnia „porucznik” wezwał ją ponownie do „badania” i jak ona zeznaje, krzyczał na nią, że zeznała nieprawdę, że jest komunistką, bo wie, że trzeba pracować 8, a nie 16 godzin itp. Krzykiem i groźbami przestraszył ją, dał jej podpisać protokół, którego nie prze-

czytał, a ona, bojąc się zamknięcia w areszcie, podpisała.

Nie dajemy do powyższego żadnych komentarzy, ufając, że Pan Minister Spraw Wewnętrznych skończy wreszcie z podobnymi osobnikami, jak pan „porucznik”, którzy jedynie kompromitują władze.

Kresowice.

Bydgoszcz

ARESZTOWANIE KOMITETU KOMUNISTYCZNEGO.

Pisma bydgoskie donoszą, iż przed kilkoma dniami policja aresztowała — śledzony już od dłuższego czasu — komitet okręgowy partji komunistycznej na Pomorzu, mający swoją siedzibę w Bydgoszczy. Aresztowano prezydium komitetu w liczbie czterech osób, nazwiska których narazie trzymane są w tajemnicy.

U aresztowanych znaleziono dokumenty, stwierdzające łączność z komitetem poznańskim, niedawno zlikwidowanym.

Ciechanów

FILARY

ORGANIZACJI MONARCHISTYCZNEJ.

Odbył się tu zamknięty wiec monarchistów, na który wolno było wejść tylko obywatelom, kamienicznikom i t. p. za specjalnymi zaproszeniami. Każdy musiał przysiąc, że będzie się zachowywał cicho; prócz tego — pilnowany był przez policję, która wyprowadzała słuchaczy, wyrażających swoje niezadowolenie!!

Tow. Krawczyk, nie zważając na te wszystkie represje, napisał się do głosu, ale poseł Cwiakowski bał się widocznie, że robotnik może powiedzieć za dużo i nie udzielił mu głosu. Pomimo to, tow. Krawczyk wypowiedział parę słów, co myśli o tym wiecu. Jednocześnie na salę wpadli robotnicy z okrzykiem na cześć P. P. S. i demokracji.

Musimy tu jeszcze zaznaczyć, że w prezydium wiecu zasiadał obszarnik Wróbel, który — parcelując majątek nie chce nadać parcel służbie folwarcznej, a jeśli daje, to tylko piasz, na którym robotnik musiałby z głodu umierać. Ale na tym wiecu p. Wróbel krzyczał: „nie damy wam ziemi”. Inny znowu obszarnik, postępuje tak wobec swoich robotników, że konają oni z głodu; nie wydaje im należności, każe palić słońca. Pan ten znany jest z tego, że bije swoich robotników po twarzy. Inny jeszcze obszarnik, p. Sobór, przed rokiem pobił instruktora Zw. Zaw. Rob. Rolnych, a przed kilkoma dniami wyrzucił dwóch służących za to, że nie chcieli rznąć siewki w nocy.

Oto, jakich ludzi mają monarchiści w Ciechanowie.

Stryj

ARESZTOWANIA WŚRÓD MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ.

A. W. donosi, że przeprowadzono tu szereg rewizji, w wyniku których aresztowano kilkunastu działaczy młodzieży komunistycznej śledztwo w toku.

Cieszyn

TRAGICZNY SKUTEK ŻARTU.

Wczoraj wydarzył się w Orłowie Górniczym straszny wypadek. Oto jedna z biuralistek Bajgrowska w rozmowie z koleżankami, bawiąc się rewolwerem, naśle, najwidoczniej żartem, zawałała „Pieńdź lub życie”, podniosła broń i wystrzeliła, kładąc na miejscu trupem koleżankę swoją, 19-letnią Szulcównę.

RUCH ROBOTNICZY

ZAPOMOGI DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym t. j. od 11 do 16 kwietnia włącznie, zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wypłacił 104 pozabawionym pracy pracownikom umysłowym zapomogi z akcji ustawowej w ogólnej sumie 1,740 zł. 90 gr. i 2,293 osobom 127,890 zł. z akcji doraźnej.

ZMNIJSZENIE LICZBY BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w ostatnim tygodniowym okresie sprawozdawczym t. j. od 11 do 16 kwietnia włącznie, ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 14,640, w tej liczbie pracowników umysłowych było 4,000.

STATYSTYKA RYNKU PRACY

Na 1 kwietnia r. b. liczba zarejestrowanych na terenie całego państwa zakładów pracy wynosiła 18,982, liczba zaś zatrudnionych robotników 788,990, a pracowników umysłowych 95,133, liczba zabezpieczonych na wypadek bezrobocia robotników 705,024, pracowników u-

mysłowych — 79,349, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy — 209,566, bezrobotnych, pobierających zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia: pracowników fizycznych 39,225, umysłowych 782. Z państwowej akcji pomocy doraźnej korzystało w tym czasie 65,388 pracowników fizycznych i 8,163 pracowników umysłowych.

Z ŻYCIA PARTJI

WIELKIE WIECE POLITYCZNE.

W niedzielę, dn. 24 b. m., odbędą się trzy Wielkie Wiece Polityczne: I) o godz. 11 rano w Cymru, Ordynacka 1, n. t.: 1) 1-szy Maja, 2) Wybory do Rady Miejskiej, 3) Walka o wskaźnik drożyzniany. Przemawiać będą tow. tow. Rajpaseł N. Barlicki, Zofja Praussowa, Rajmund Jaworowski, radny Tadeusz Szpotanski, iawnik Adam Szczypiorski, radna Budzińska - Tylicka. II) o godz. 2 popoł. w sali dzielnicy P. P. S. na N. Bródnie, Syrokomli 22, przemawiać będą tow. tow.: Stefan Haupa, Stanisława Woszczyńska i Edward Zawadzki. III) o godz. 11 rano na placu przed fabryką o nazwie Czarnym Dworze na Marymoncie. Przemawiać będą tow. tow. iawnik Antoni Baryka, Bolesław Gruszko i Antoni Podnieszniński.

Konferencja Międzydzielnicowa. W poniedziałek, dn. 25 b. m., o godz. 6-ej wiecz., w lokalu OKR. (Al. Jerolimskie 6) odbędzie się Konferencja Międzydzielnicowa, poświęcona sprawie 1 Maja i wyborom do Rady Miejskiej. Wzywa się Komitety dzielnicowe, delegatów Związków Zawodowych i fabryk, aby stawili się w komplecie.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE.

Towarzyszek i obywatelk m. Warszawy odbędą się w niedzielę, dn. 24 b. m., o godz. 3 popoł. w lokalu O. K. R. (Al. Jerolimskie 6, I p.).

Do najliczniejszego udziału w zebraniu wzywa wszystkie kobiety pracujące

Komisja Wyborcza
Warsz. Wydziału Kobięcego
P. P. S.

Posiedzenie Centralnego Wydziału Wiejskiego P. P. S. odbędzie się we wtorek, 26 b. m. w lokalu C. K. W. P. P. S. Początek o godz. 4.30 popoł. punktualnie. Obecność wszystkich członków Wydziału konieczna.

Jan Kwapiński, przewodn.

Posiedzenie O. K. R-u Warszawa - Podmiejska odbędzie się dziś o godz. 6 w lokalu W. O. K. R. P. P. S., Al. Jerolimskie 6. Na porządku dziennym: 1) sprawy organizacyjne, 2) święto Majowe, 3) wolne wnioski.

Baczność Milicja. Wzywa się wszystkich komendantów dzielnicowych milicji porządkowej P. P. S. ze swymi oddziałami łącznie na zbiórke w niedzielę, dn. 24 b. m., o godz. 8 m. 45 rano na boisko „Skry”, ul. Okopowa na Powązkach.

Komendant Milicji Porządkowej
Józef Łokietek.

KARABINY MASZYNOWE W „URSUSIE”

Policja polityczna otrzymała wiadomość, że w fabryce motorów p. f. „Ursus” przy ul. Skierniewickiej nr. 4 znajduje się potajemny skład broni.

Przeprowadzona rewizja wykryła w jednym ze składów fabryki 2 karabiny maszynowe.

Zapytana o to, w jaki sposób karabiny te znalazły się w składzie fabryki — dyrekcja odpowiedziała, że karabiny te otrzymała jako modele z min. spraw Wojskowych. Żadnych jednak zamówień rządowych, ani dokumentów, fabryka nie okazała, by poprzeć swe twierdzenia.

Oba karabiny przewieziono do urzędu policji politycznej.

Dochođenje w toku.

PODJĘCIE ROBÓT BUDOWLANYCH

Wobec częściowego uzyskania kredytów rządowych, wydział techniczny magistratu rozpocznie w przyszłym tygodniu na Żoliborzu przy ul. Armji Polskiej budowę małych mieszkań w domach wielopiętrowych, zaopatrzonych we wszelkie nowoczesne urządzenia i instalacje. Rozpoczęta będzie mianowicie budowa pierwszej serii tych domów, która przysporzy stolicy 600 mieszkań 1 i 2 pokojowych z kuchniami, łazienkami, szafkami etc. Omawiane roboty prowadzone będą w takim tempie, aby część mieszkań mogła być oddana do użytku w r. b.

Rozpoczęta też będzie budowa domów mieszkalnych na ul. Karowej, zawierających również małe mieszkania.

Dobra rada.

Czy w teatrze, czy też w kinie, w domu, w biurze, na naradzie, Niechaj nikt nie zapomina, O „OPTIMA” czekoladzie.

KRONIKA

STAN POGODY

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 8,7, najniższa 2,7. W Zakopanem temperatura rano wynosiła 3, w Kryniczy 7.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na zachodzie i w środku kraju pochmurno, oraz opady, postępujące od zachodu. Na wschodzie jeszcze dość pogodnie, potem wzrost zachmurzenia. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich i południowo - zachodnich.

Ulgowe terminy podatkowe. W czwartek, 28 kwietnia, upływa ulgowy termin uiszczenia należności z tytułu miejskich podatków od psów, od przedmiotów zbytku, od sztyldów oraz opłat weterynaryjnych i za zużycie bruków miejskich. Od tego terminu magistrat m. stoł. Warszawy rozpocznie doliczanie do załogłości odsetek i kar za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie.

Podatek od lokali i od nieruchomości. Magistrat m. stoł. Warszawy przystąpił do rozsyłania nakazów płatniczych na podatek od lokali za II kwartał r. b. Podatek ten płatny jest bez odsetek i kar za zwłokę w ciągu maja r. b.

Jednocześnie magistrat polecił swym organom egzekucyjnym przystąpić do egzekwowania załogłości podatku od lokalu za I kwartał r. b.

Egzekucja przystąpiła również do egzekwowania podatku od nieruchomości za IV kwartał 1926 r., którego termin płatności upłynął w lutym r. b.

Zjazd przedstawicieli Samorządu Powiatowego. W dniach 24 — 26 b. m. obradować będzie w Warszawie zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych całej Rzeczyplitej Polskiej. Otwarcie Zjazdu nastąpi w dn. 24 kwietnia r. b. o godz. 11-tej rano w sali Stow. Techników. Będzie to doroczny zjazd przedstawicieli powiatowych związków samorządowych, skupionych, z małymi wyjątkami, we wspólnej organizacji — Związku sejmików powiatowych. Zjazd organizują organy wykonawcze Związku — Zarząd i Rada Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

Z Polskiego Klubu Literackiego. Dnia 20 b. m. odbyło się w Tow. Literatów i Dziennikarzy przy liczny udział członków, doroczne walne Zgromadzenie Polskiego Klubu Literackiego (P. E. N. Club'u). Przewodniczył mu Wacław Sieroszewski, protokół pisał P. Pollak.

Zebrań wysłuchało sprawozdań: z poprzedniego walnego Zgromadzenia, Zarządu, kasowego, sekcji tłumaczeń i komisji rewizyjnej, na której wniosek udzielono Zarządowi absolutorjum. Ożywiona dyskusja wywiązała się w związku z odczytanem przez p. Wierzyńskiego sprawozdaniem sekcji tłumaczeń: rozległe ramy ideowe zakresił jej w swem przemówieniu Wacław Sieroszewski, poczem na wniosek p. Breitera uchwalono zwołać specjalne nadzwyczajne zebranie ogólne, poświęcone propagandzie książki polskiej zagranicą. Również na wniosek p. Breitera, zebranie większością głosów uchwalilo wyrazić uznanie komisji przekładów. Wacław Sieroszewski wygłosił sprawozdanie z wizyty swej w PEN-Club'ach: angielskim i czeskim, poczem wybrano do Zarządu na miejsce wylosowanych: pp. Zofję Nałkowską - Gorzechowską (ponownie), Ferdynanda Goetla (ponownie), Artura Górskiego i Stanisława Miłazewskiego, na zastępców: p.p. Piotra Choynowskiego, Gustawa Daniłowskiego, Wacława Grubińskiego i Aleksandra Gutryego.

Sanatorjum dla dzieci na Helu. Magistrat zawarł umowę z okręgowym urzędem leśnym w Toruniu na wieloletnią dzierżawę terenu na Helu pod budowę miejskiego sanatorjum dla dzieci gruźliczych. W związku z tem, postanowiono wysłać delegację lekarską, która zbada teren i zadecyduje o budowie sanatorjum.

Poeta rosyjski o Kasprowiczu. Dziś o godz. 9 wiecz. w sali Tow. higienicznego, poeta rosyjski p. Konstanty Balmont wygłosi prelekcję w języku polskim, której tematem będzie poezja Jana Kasprowicza.

Wystawa obrazów. W niedzielę 24 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) otwarcie wystawy obrazów Władysława Strzemińskiego. Wystawa trwać będzie do dnia 8-go maja włącznie.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dnia 24 b. m. o godz. 12 w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8, parter - wejście główne) odbędzie się odczyt doc. J. Kurnatowskiego p. t.: „Najnowsze prądy spółdzielcze”. Wstęp bezpłatny.

Komisja Wycieczkowa Stow. Urzędników Państwowych organizuje dziś wycieczkę do Katedry. Zbiórka pod kolumną Zygmunta o godz. 16.30.

Odczyt o psychotechnice w wojsku. Dziś o godz. 18 w Oficerskim Kasynie Garnizonem (Aleja Szucha 23), prof. Stanisław Studencki wygłosi odczyt na temat „Badania psychotechniczne w wojsku”. Wstęp dla oficerów i wprowadzonych gości.

WYPADKI

PRZY PRACY.

Na Żoliborzu urzędniczym podczas pracy spadła belka i ugodziła w głowę robotnika, 49-letniego Wiśniewskiego, (św. Wincentego nr. 7). Pogotowie, po nałożeniu opatrunku, przewiozło poszwankowanego do domu.

UDAREMNIONY SKOK DO WISŁY.

Wczoraj w nocy z mostu Kierbedzia usiłował skoczyć do Wisły 42-letni Walenty Rosochacki, woźny. W ostatniej chwili, gdy Rosochacki nachylał się nad barjerą mostu, nadbiegł posterunkowy Kolasa, który niedoszedł samobójcę zatrzymał i odprowadził do komisariatu wodnego.

ZACZADZENIE.

Przy ul. Nowogrodzkiej nr. 36-a, wskutek wadliwie urządzonego pieca wydziałał się czad węglowy, którym za truli się Jan i Małgorzata małżonkowie Sliwoccy. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich środków, pozostawił zaczadzonych na leczeniu w domu.

ZBIOROWA BÓJKA.

W bocznej alei w Ogrodzie Saskim od strony ul. Niecałej wynikała zbiorowa bójka, w czasie której doznali potłuczenia rąk, głowy i twarzy następujący uczestnicy bójki: Bronisław Felba, uczeń, Chaim Ferszt, subjekt, Jusek Silberberg i Szachert Szapiro, drukarz. Wszystkich poszwankowanych opatrzył dyżurny lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z WOZEM

O godz. 3 w nocy jadący z nadmierną szybkością ul. Zygmuntofską w stronę dworca Wileńskiego samochód osobowy przy wylocie ul. Jagiellońskiej zderzył się z wozem włościańskim, należącym do Hipolita Szumiłła ze wsi Wierzbicy, pow. Pułtuskiego, gm. Zęgrza. Wskutek zderzenia, wóz został częściowo uszkodzony, koń zaś zabity. Korzystając z braku posterunku policyjnego, szofer zwiększył szybkość i odjechał.

ZAGINIENI.

14-letni Jakób Nagiel, uczeń, dnia 20 b. m. wyszedł z domu przy ul. Świętojerskiej nr. 30 i więcej nie powrócił. 22-letnia Zofja Zielińska, służąca u Stanisława Złotnickiego dnia 17 b. m. wyszła z domu przy ul. Marszałkowskiej nr. 63 i więcej nie wróciła.

TEATR „STYLOWY” „FANFARY ŚMIERCI”.

Filmy na tle życia Hiszpanji cieszą się u nas szczególnem powodzeniem. Zar południowego słońca, egzotyczne tło, płomienne oczy Hiszpanek — wszystko to ma dla nas specjalny urok. Filmy nawet słabsze zdobywają uznanie publiczności o ile pokazuje jej zakątek Sewilli, lub fragment walki byków.

„Fanfary śmierci” oczywiście rozlegają się na arenie cyrku w czasie walki byków. Bohater jest synem gubernatora Sewilli, bohaterka — córką bandyty (z gatunku bandytów szlachetnych). Miłość ich pokonywa wszystkie trudności i przeszkody i doprowadza do szczęśliwego zakończenia. Całość miła, choć miejscami razi nieco zbytnią naiwnością intrygi. Dekoracyjnie obraz bardzo ładny. Napięcie dramatyczne spotykamy jedynie w scenie z walką byków.

Dużym atutem obrazu jest to, iż rolę główną kreuje Renée Adorée, bohaterka „Wielkiej Parady”. Ika.

PROMOL

Radykalnie tępi mole wraz z zarodkami. Laborat. „POLLABOR” Sp. z o. o. W a r s a w a.

HEMATOGEN — LEK

zaleca się przy błednicy, malokrwistości, skrofulach, clerplenach ustroju nerwowego, osłabieniu, pobudza apetyt, nie psuje zębów. Dla dorosłych, dzieci i starców. Fabryka Chemiczna „Lek” Poznańska 11, tel. 257-6.

COŚ DLA WAS PANOWIE!!

Żaden humbug Prezerwatywy „POMPEA” mówią same za siebie. Dlaczego? P—rzewyższają wszystkie jako O—chronny środek, M—ile w użyciu, P—elna gwarancja, E—lastyczne A—probowane ogólnie tylko prezerwatywy POMPEA. Przedst. St. Gutgiser, Bielańska 19 Żadać wszędzie.

Z sądów.

NADUŻYCIA W DELEGATURZE PROKURATORJI GENERALNEJ W GDANSKU.

W Sądzie Okręgowym rozpatrywano wczoraj sprawę sekretarza delegatury prokuratorji generalnej Rzplitej Polskiej w Gdańsku, Franciszka Saracha.

Sarach wydawał fałszywe zaświadczenia na wjazd do Polski, oraz zaświadczenia, stwierdzające zwolnienie z obywatelstwa polskiego. Za taki dokument Sarach brał honorarjum w wysokości 100 dolarów.

Nadużycia wykrył wydział wojskowy konsulat polskiego w Gdańsku, który zamówił przez podstawionych osobników szereg takich fałszywych zaświadczeń.

Sąd skazał Saracha na 1 rok więzienia.

ZA SZPIEGOSTWO.

W Wojskowym Sądzie Okręgowym toczy się obecnie sprawa kpt. Stanisława Mikuty, oskarżonego o szpiegostwo. Należał on do bandy składającej się z Ilincza, Lamcheo, Chmielińskiego i Budzińskiego, wobec tego, iż jest wojskowym sprawą jego została wyłączone.

Jako świadkowie zeznają sprowadzeni z więzienia Lamcha i Chmieliński. Przewodniczy mjr. Wierzbowski. Oskarża prok. Dobosz, broni adw. Hofmokr-Ostrowski.

Sprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok ogłoszony zostanie zapewne dzisiaj.

I. K.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 22 kwietnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. — Helsingfors 124,50 Holandia 357,90. Londyn 43,44. Paryż 35,04 Praga 26,50. Szwajcaria 172,05. Włochy 46,05 Wiedeń 125,77. Nowy Jork 8,93.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 90,00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 90,00. 10% Poż. kolej. 103,00. — 5% Państw. Poż. Konwersyjna 69,00 8% L. Z. Warszawy 82,50—82,00 82,00 5% L. Z. Warszawy 71,25 — 70,00 — 61,00 — 4 1/2% L. Z. Warsz. 74,50—65,25 6% Poż. dol. 85,25 (zł. 759,00). 8% Poż. konwersyjna. 98 75 4 1/2% L. Z. ziem. 63,75—63,25 — 62,50 — — 5% L. Z. Warsz. 64,50 — 65,50 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 86,00 — — Premjówka 55,90 55,50

Akcje.

Bank Polski 162,00—167,50. — Bank Dyskontowy 129,00. Bank Tow. Spółdz. —, Bank Zachodni 4,80. Bank Zjedn. Ziem Pol. 4,75. Bank Zw. Sp. Zarobk. 98,00 96,00 Kijewski. 85,00. Siła 124,00 Chodorów 116,00 Czersk 0,95 Gosławice 73 00 Cukier 5,50—5,00 Łazy 0,46. Wysoka 7,00. Nobel 4,80. Węgiel 111,00—108,00. Firlej 62,00 Cegielski 48,00 — 46,00 Lilpop 27,25—26,75 Modrzejów 10,00. Norblin 150,00 Ostrowiec 89,00 85,00, 88,50. Rudzki 1,90 1,87 Starachowice 3,85—3,70—3,78 Zieleniewski 21,00. Zawiercie 41,00 Żyrardów 20,50 Puls 7,81—8,00. Spiess 93,00. —, Michałów 0,67 Ortwein 0,73. Spirytus 3,65—3,70. Haberbusch 129,00 Żegluga 0,40—0,38 Spirytus 3,50—3,65 Borkowski 4,05—3,75. Bank Handlowy 9,70. Elektryczność 90,00 Częstocice 3,40—3,15. Parowóz 0,86 — 0,95—0,96.

Notowania pozagiełdowe.

z dnia 22.IV godz. 10 wiecz.

Dolar amer. 8,92 1/4 — 8,92 1/4. Akcje — tendencja nieco słabsza. Bank Polski 157,00. Cukier 5,10. Węgiel 108,00. Modrzejów 9,40. Lilpop 26,50. Rudzki 1,85. Starachowice 3,67, ultimo 3,70. Żyrardów 18,80. Rubli 100 złotem 466 w żąd. Listy Zastawne złotowe w zaofiarowaniu. Obroty małe.

MEBLE

rozmaite, otomany, wyprzedają najtaniej, życzącym ratami. Najdogodniejsze warunki. SOLNA IS m. 4.

LECZNICA CHŁODNA 42,

tel. 52-52. Wszystkie specjalności. Porada 3 zł. Specjalny gabinet wenerologiczny.

LECZNICA GRANICZNA 14

Wszystkie specjalności Porada 3 złote.

MaJster mydlarski

potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem pretensji przyjmuje Legowski, Nakło n/Notecja.

Patefony, Parlofony, muzyczne

instrumenty w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagranych na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

Zegary ścienne, zegarki

Pierścionki. Kolczyki na raty bez zaliczki. Przyjmuje reperacje—Zegarmistrz Gutmacher — Smocza 21 róg Dzielnej.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

OGÓLNOPOLSKI KURS INSTRUKTORÓW SPORTOWYCH Z. R. S. S.

Tow. Sportowcy: Uczęszczajcie na kurs instruktorów Z. R. S. S.

Dnia 8 maja rozpocznie się w Warszawie, dwutygodniowy kurs instruktorów sportowych Zw. Robotniczych Stow. Sportowych. Na kurs ten wszystkie organizacje sportowe należące do Z. R. S. S., mogą zgłosić uczestników. Uczestnicy otrzymają mieszkanie i jedzenie.

Program kursu obejmuje: zajęcia praktyczne — 4 godziny dziennie i wykłady — 3 godziny.

W skład zajęć praktycznych wchodzi: 1. Gimnastyka (Bucka i szwedzka); 2. Lekka atletyka; 3. piłka nożna; 4. Gry atletyczne; 5. boks.

Zgłoszenia wraz z wpisowem w wysokości 15 zł. należy przesyłać do sekretariatu Z. R. S. S. Warszawa, Warecka 7 w bramy, I piętro (pieniądze przekazywać na imię tow. Klibańskiego, sekretarza W. R. S. K. O. Al. Jerozolimka Nr. 6 m. 3).

Wobec ograniczonej ilości miejsc na kursie, sekretariat Z. R. S. S. zastrzega sobie prawo daleko idącej selekcji kandydatów.

LEKKO-ATLETYCZNE SPOTKANIE POLSKA-WŁOCHY

POLACY PRZEGRYWAJĄ W STOS. 58:78

Dn. 17 b. m. wyruszyła nasza ekspedycja lekko-atletyczna do Rzymu, by zmierzyć się z reprezentacją Włoch. Pojechaliśmy już z góry po pewną przegraną. Przemawiało za tem wiele względów, a więc: wczesna pora zawodów, konsekwencją której niedostateczne przygotowanie treningowe zawodników, obcy teren spotkania, męcząca podróż, zmiana klimatu, wreszcie wyższy ogólny poziom lekko-atletyczny Włoch.

Przewidywania oblekły się w realną formę: przegraliśmy — to pozostanie faktem; lecz ulegliśmy nieznacznie, boć z różnicą 20 punktów, przegraliśmy w stosunku 58:78. Wynik ten pozwala typować pewne zwycięstwo spotkania rewanżowego, które odbędzie się w Warszawie we wrześniu r. b.

Zawodnicy nasi nie dali z siebie wszystkiego, na co ich umiejętności pozwalały w pełni sezonu. Ba! Wspomniane wyżej względy natury wyjazdowej nie pozwoliły osiągnąć naszym reprezentantom rezultatów, które dały ostatnie zawody eliminacyjne w stolicy. Ogólnie zatem: Włosi zwyciężyli z trudem. Jest to fakt dowodzący, iż nasza lekko-atletyka zdążyła usilnie naprzód. Kilkuletnia praca sportowa Polski dorównuje prawie kilkudziesięcioletniej pracy Włoch. To musimy uważać za wielki plus polskiego sportu lekko-atletycznego.

Ale przejdźmy do zawodów. Tłumy publiczności ciągnęły już wczesnym rankiem na boisko stadionu miejskiego w Rzymie, miejsce batalii sportowej Włoch z Polską. Wśród widzów nie brakło również przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Zawody poprzedziło, zwykle w takich wypadkach, odegranie hymnów narodowych, przemówienia powitalne i t. d.

Trzynastcie konkurencji wypełniło program meczu, który zakończył się dopiero o zmroku.

Oto wyniki techniczne:
Bieg 100 mtr.: 1) Reyser (W) 11 s., 2) Szenajch (P) o pierś, 4) Dobrowolski.

Bieg 400 mtr.: 1) Carlini (W) 52,2 s., 2) Rothert (P) 53, 3) Weiss (P).

Bieg 400 mtr. przez płotki: 1) Facelli (W) 57,2, 2) Kostrzewski 58 s., Korolkiewicz czwarty.

Bieg 800 mtr.: 1) Cominotto (W) 2:03,2; Malanowski trzeci; Forys — czwarty.

Bieg 1500 mtr.: 1) Garaventa (W) 4:13,4; czwarty Forys.

Bieg 5000 mtr.: 1) Davoli (W) 15:54,3; 2) Cerry; 3) Freyer 16 m. 5 (czas Freyera na zaw. eliminacyjnych 15:55,7).

Sztafeta 4x400: 1) Włochy 3:33; 2) Polska 3:35,2.

Rzut dyskiem: 1) Baran (P) 40,64 m.; 3) Cejzik 38,65 m.

Rzut kulą: 1) Pighi (W) 12,65 m.; 2) Baran 12,18; 3) Cejzik.

Rzut oszczepem: 1) Dominutti (W) 56,21 m.; 2) Smakulski 51 mtr.

Skok o tyczce: 1) Adamczak 3,45 mtr., 2) Lambiasi (mistrz Włoch) 3,42 mtr., 4) Rzepka.

Skok w dal: 1) Sikorski 6,42 mtr.; Torre (W) 6,33 mtr.

Skok w wyż: 1) Palmieri (W) 1,85 mtr.; 3) Fryszczyn; 4) Cejzik po 1,60.

Polacy wygrali trzy konkurencje.

Zawodnicy nasi wyjechali po zawodach do Florencji, gdzie w niedzielę 24 b. m. rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny Warszawa - Florencja.
M. K.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

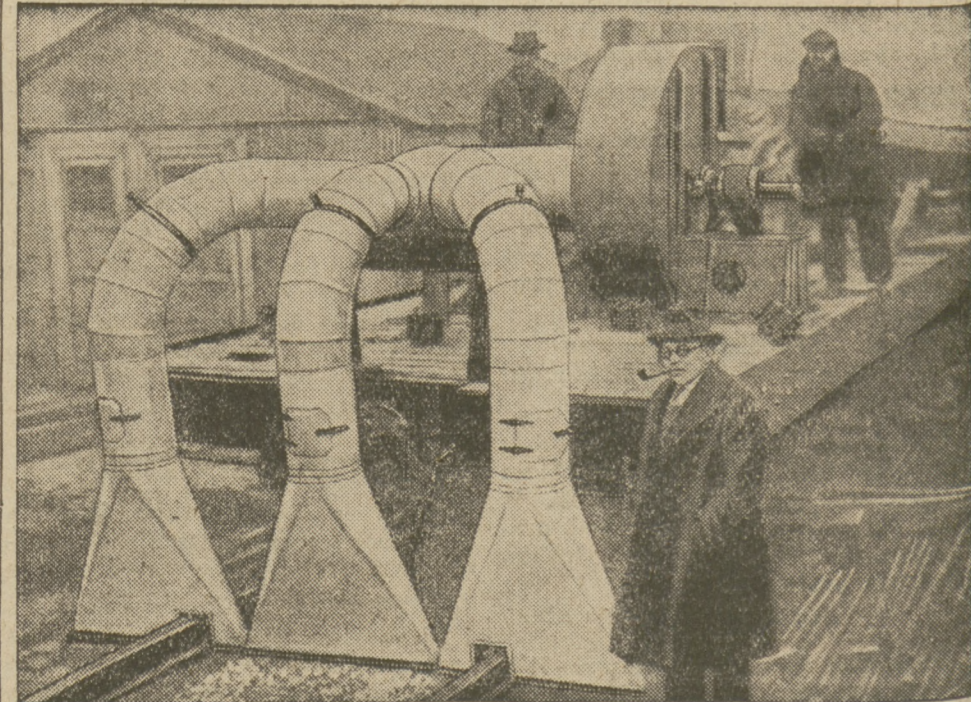
NIEDZIELA.

13.45 — 14.10 Pogadanka p. t. „Ogródek warzywny jako spiżarnia gospodini wiejskiej” — wygłosi p. P. Restorffowa. 14.10 — 14.35 Pogadanka p. t. „Pastwiska i ich użytkowanie” — wygłosi p. M. Kwasięborski. 14.35 — 17.00 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 17.00 — 22.00 Transmisja z Poznania.

Z Teatrów świetlnych

„Apollo. „Dziewczę z huśtawki”. Nad program film z pogrzebu tow. Feliksa Perla. Stylowy. „Fanfary śmierci”. Filharmonja. „Za cenę duszy i ciała”. Splendid. „Wielka Parada”. Wodewil. „Kobieta wyzwolona”. Palace. „Banda białych masek”. Pan. „Białe kiel”. Casino. „Książę pozwoił”. Światowid. „Wielka Parada”. Kinematograf miejski. „Granica w płomieniach”.

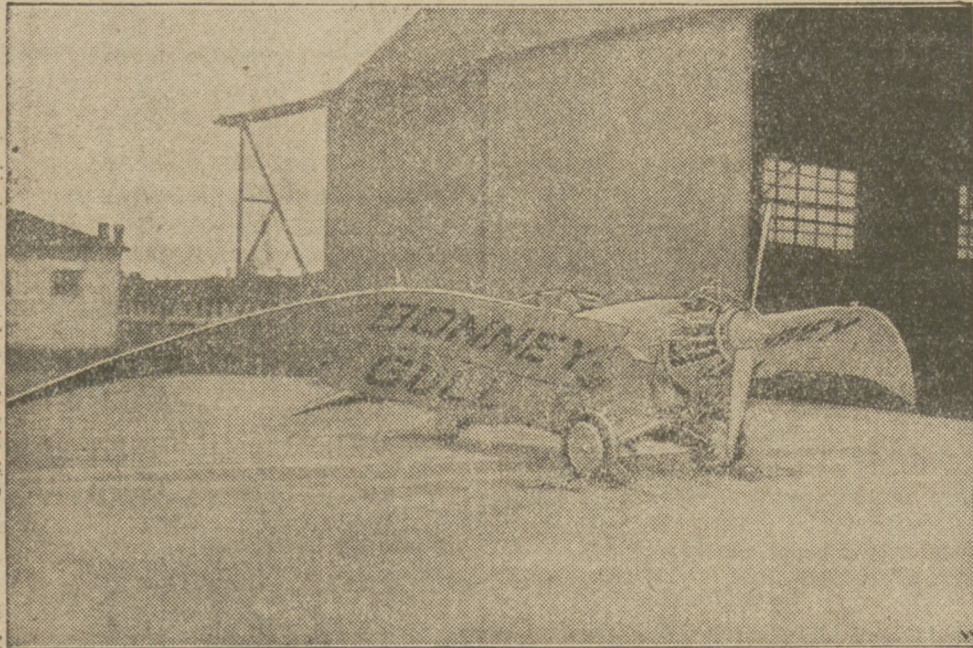
OLBRZYMI ODKURZACZ



Amerkański inżynier, Walter Spring, wynalazł aparat do oczyszczania toru kolejowego z nieczystości i śmieci. Maszyna ta ma podobną konstrukcję, jak zwykle mechaniczne odkurzacze i różni się tylko

olbrzymimi rozmiarami. Działaniem jej ma podobno amerykańskiemu przedsiębiorstwu kolejowemu zaoszczędzić około 6 milionów dolarów rocznie.

SAMOLOT W KSZTAŁCIE PTAKA



Amerkański lotnik, inżynier Bonney, skonstruował nowy typ aeroplanu, którego skrzydła mają ten sam

kształt, co u ptaków. Model inż. Bonney'a zyskał ogólne uznanie. Cały aparat jest zbudowany z metalu.

NIĘZWYKŁY DOWÓD MIŁOŚCI MACIERZYNSKIEJ.

ZMIANA UBRANIA NA MARTWEM DZIECKU

W Mirogoj (pod Zagrzebiem) na cmentarzu spostrzeżono, że ktoś wykopał z grobu trumnę dziecka i przebrał trupka w nowe ubranie. Dano znać policji. Wkrótce ujawniono, że winowajczynią jest 29-letnia Milica Trbowicz, biedna wyrobnicza.

Podczas śledztwa zeznała: „Jestem matką tego dziecka. Kiedy chłopczyk umarł, a ojciec jego porzucił mnie, byłam bez pracy i bez środków do życia. Musiałam się zżodźić na pogrzebanie dziecka w

starych łachmanach, zamiast odpowiedniego odzienia. Bardzo cierpiałam z tego powodu. Gdy wkrótce potem zarobiłam trochę pieniędzy, kupiłam natychmiast koszulkę i pończochy i zaniósłam na cmentarz w Mirogoj. Tam wykopałam trumnę i przebrałam moje biedne dziecko w odpowiedniejsze szaty. Teraz serce moje mniej cierpi”.

Wobec braku dowodów jakiegokolwiek winy wypuszczono nieszczęśliwą matkę na wolność.

POTENCI FINANSOWI



EMILE MOREAU



MONTAGU NORMAN

Dyrektor Banku Francuskiego, p. Emile Moreau i gubernator Banku Angielskiego, Montagu Norman, kierownicy centralnych instytucji emisyjnych swoich krajów, ostatnio b. często się porozumiewają w sprawie spłaty długu francuskiego w Anglii.

ZE SPORTU

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY Z. R. S. S.
Dzisiaj o godz. 5 popoł. odbędzie się w lokalu Z. R. S. S. (Warecka 7) posiedzenie Egzekutywy Z. R. S. S.

1-MAJOWA KONFERENCJA ROBOTN. KLUBÓW SPORTOWYCH.

Dzisiaj o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) 1-Majowa Konferencja wszystkich robotniczych klubów sportowych W. R. S. K. O.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI KOLARSKIEJ „SKRY”.

Dzisiaj o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu R. K. S. „Skry” (Okopowa 43 — 47) Walne Zebranie członków Sekcji Kolarzkiej „Skry”. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

WIELKI SUKCES POLSKI W NICEL.

Bieg myśliwski o nagrodę Monaco czwarty rok z rzędu wygrywają polscy oficerowie. Tym razem pierwsze miejsce zajął por. Starnawski na „Jeruzalu”, drugie miejsce Anglia, trzecie Francja, czwarte por. Szosland na koniu „Redgledt”, piąte rotmistrz Suski na „Highborne”, jedenaste — rotmistrz Antoniewicz na „Eugenji”, rotmistrz Królikiewicz uzyskał wstęgę honorową.

KALENDARZYK NAJBLIŻSZYCH IMPREZ SPORTOWYCH.

Sobota, dn. 23 kwietnia.

Boisko Skry: godz. 14.15 mecz piłki nożnej Sarmata II — Makkabi II, g. 16 — Sarmata — Makkabi.

Boisko D. O. K. I (Legji): godz. 14.15 — mecz Ascola — Varsovia.

Niedziela, dn. 24 kwietnia.

Boisko w Agrykoli: godz. 14.30 — mecz Warszawianka II — Gloria, godz. 16.30 — mecz o mistrzostwo Ligi Warta (Poznań) — Warszawianka.

Boisko Skry: godz. 15 — mecz Skra II — Gwiazda II, godz. 17 — mecz Skra — Gwiazda.*

Boisko na Marymoncie: godz. 15 — mecz Ruch — Marymont, godz. 16.30 — mecz Marymont II — Ascola II.

Boisko w Rembertowie: godz. 12 — mecz KS. Wara — Pocisk II, godz. 14 — Pocisk — Powiśle.

Park Skaryszewski: godz. 12 — III doroczny bieg międzyklubowy na przełaj o puchar przechodni na m. st. Warszawy.

Na Brudnie: godz. 11 odbędzie się bieg na przełaj dla młodzieży robotniczej. Trasa około 4.000 mtr.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.